

Producent sprzętu Belinea upada
Spektakularna upadłość globalnego gracza IT, pomimo uruchomienia programu naprawczego

Raport Euler Hermes, światowego lidera w ubezpieczeniu należności

Autorzy informacji starają się odpowiedzieć na pytania:

- Czy jest to incydentalny przypadek?
- Jaka jest obecnie sytuacja branż elektroniki użytkowej i IT?
- Czy scenariusz ten może powtórzyć się na świecie, a może nawet w Polsce?

Firma Maxdata AG, jeden z największych wytwórców i dostawców sprzętu IT w Europie i na świecie, poinformowała, że jej zarząd zgłosił w ostatnich dniach czerwca wniosek o upadłość w związku z utratą płynności.

Z komunikatu Maxdata AG dowiadujemy się, że wniosek o upadłość dotyczy także spółek zależnych oraz spółek-córek za granicą (oprócz spółek handlowych w Holandii i Szwajcarii).

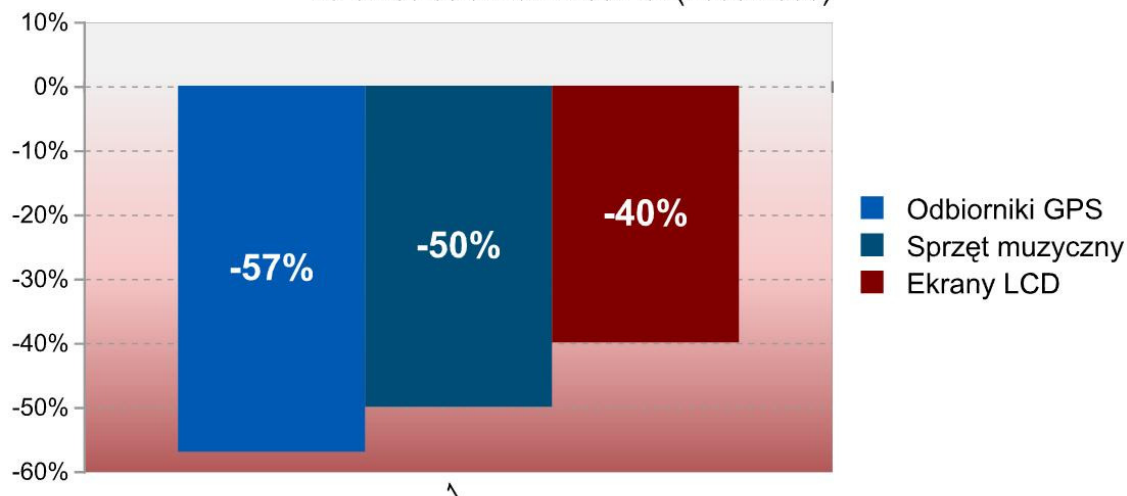
Zajmując liczące się miejsce wśród dostawców sprzętu komputerowego (zwłaszcza w Europie), firma kierowała swoją ofertą do wszystkich sektorów rynku – użytkowników indywidualnych, małych i średnich przedsiębiorstw, jak i do dużych koncernów. Na rynku konsumenckim dysponowała m.in. dobrze rozpoznawalną, także w Polsce, marką produktów „**Belinea**”.

Sytuacja branży producentów elektroniki użytkowej

Jako uzasadnienie utraty płynności spółka podaje m.in. trudną sytuację na rynku producentów sprzętu komputerowego. Spadająca w ostatnich latach rentowność branży IT oraz coraz większa konkurencja powodują, że walka o rynek prowadzi do drastycznej wojny cenowej m.in. w segmencie monitorów. W efekcie nawet tak duzi gracze jak Maxdata nie są w stanie ponosić długotrwałych strat. W Maxdata pomimo zauważalnych efektów redukcji kosztów i innych prób zmniejszania strat (m.in. zmiany w zarządzie), nie udało się w pełni zrekompensować spadku obrotów ani braku rentowności.

Rynek elektroniki użytkowej, obejmujący oprócz sprzętu komputerowego także produkty hi-fi i wideo, ucierpiał na początku naszej dekady po pęknięciu bańki internetowej. Pojawienie się na masową skalę nowych technologii, m.in. takich jak: przenośne odtwarzacze muzyczne, ekrany LCD, fotografia cyfrowa, system nawigacji GPS pozwoliło branży zwiększać obroty od 2004 roku. Jednak w ostatnich latach towarzyszy temu silna erozja cenowa.

Przykłady spadku cen elektroniki użytkowej za okres ostatnich trzech lat (2005-2008)



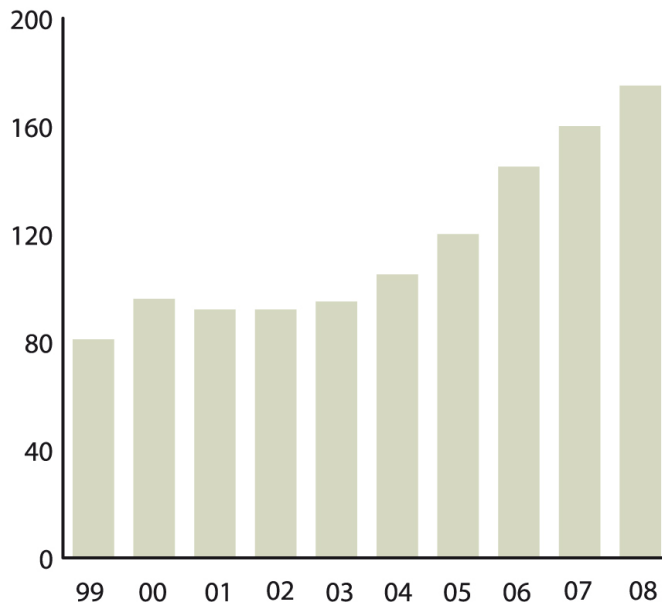
„Rosnąca konkurencja, m.in. na skutek wzrostu produkcji w Chinach i innych krajach regionu gwarantujących niskie koszty produkcji oraz związany z tym „wysyp” tanich marek elektroniki użytkowej, stawiają producentów w trudnej sytuacji. Wiodące marki z wojny cenowej mogą wyjść zwycięsko poprzez jeszcze większą innowacyjność swoich produktów. Wymaga to przeznaczania coraz większych sum na rozwój i badania, co wymusza aliance nawet największych graczy, o czym świadczy współpraca Sony z Samsungiem czy alians Pioneera z Sharpem” - mówi Tomasz Starus, dyrektor działu oceny ryzyka w Euler Hermes.

Mniejsza płynność finansowa branży

Wartość rynku elektroniki użytkowej wzrośnie w tym roku o ok. 8% w skali światowej, osiągając w 2008 wartość 350 mld USD. Wiodącym rynkiem pozostają wciąż Stany Zjednoczone, dlatego sytuacja w tym kraju jest szczególnie istotna dla całej branży. Mimo wzrostu całości rynku, poprawa sytuacji producentów nie jest wcale powszechna. Firmy muszą radzić sobie ze wspomnianym spadkiem cen, zwiększeniem rywalizacji oraz rosnącymi kosztami rozwoju.

Rozwój największego rynku elektroniki użytkowej – obrót w Stanach Zjednoczonych

w mld. \$



Źródło: CES, MINEFI

Spowolnienie, a nawet kryzys gospodarczy jest papierkiem lakmusowym dla wielu, nawet zasłużonych i niegdyś wiodących firm w branży (takich jak np. Polaroid czy Kodak). Mniejsza rentowność niż jeszcze kilka lat temu, a z drugiej strony wyższe koszty sprawiają, że sytuacja jest bardzo dynamiczna. Branża jest bardziej wrażliwa na wszelkiego rodzaju opóźnienia płatności czy ich brak ze strony dystrybutorów. Można się zatem spodziewać, że Maxdata nie jest ostatnią firmą z tej branży, która przekroczy cienką granicę utraty płynności finansowej.

Rynek polski – na razie nieźle....

Sytuacja nie jest obecnie jednoznaczna. W naszym kraju praktycznie nie produkuje się komponentów komputerowych, nie dotyka więc naszych przedsiębiorców wspomniany trend spadku (i rentowności) cen w tej branży. Nieliczni producenci podzespołów czy dystrybutorzy komputerowi, tacy jak Vobis czy AB, zwiększają swoje zyski dzięki własnym kanałom sprzedaży i przejęciu związanej z tym marży handlowej.

Producenci elektroniki na potrzeby sprzętu RTV są w dobrej sytuacji – m.in. z powodu naszego uczestnictwa w Unii Europejskiej powstały u nas duże zakłady kilku globalnych producentów. Wraz z tymi inwestycjami powstały również zakłady towarzyszące, produkujące komponenty na ich potrzeby. Skala produkcji –

przekraczającą rynek lokalny sprawia, że perspektywy tej branży w Polsce dotychczas oceniane były dobrze.....

Ale...

W tej chwili rozwój produkcji na skalę przekraczającą rynek krajowy sprawia, że polskie firmy są bardzo wrażliwe na koniunkturę na rynkach eksportowych. W tej chwili jest ona bardzo słaba w całej Unii Europejskiej, a nawet trochę lepsza na tym tle sytuacja Niemiec nie jest na tyle dobra, by zapobiec upadłościom tak dużych firm jak Maxdata, Rico (logistyka) czy Schieder (meble).

„Oprócz uzależnienia od ogólnych trendów rynkowych, wspomnieć trzeba o bezpośrednich – kapitałowych lub faktycznych – poprzez współpracę na dużą skalę, powiązaniach krajowych przedsiębiorstw z firmami zagranicznymi. Dlatego sytuację branży komputerowej – elektroniki użytkowej, ale także innych należy obecnie oceniać nie tylko z punktu widzenia sytuacji w Polsce, ale także na świecie. Czasy braku wrażliwości krajowej gospodarki na trendy światowe już się skończyły” – zaznacza Tomasz Starus, dyrektor działu oceny ryzyka w Euler Hermes.

Euler Hermes jest liderem na rynku ubezpieczeń kredytu kupieckiego oraz jednym z liderów w zakresie gwarancji ubezpieczeniowych. Euler Hermes zatrudnia 6 000 pracowników w 51 krajach. Oferuje kompleksowe usługi w zakresie zarządzania należnościami. Skonsolidowany obrót grupy Euler Hermes w 2007 roku wyniósł 2,1 miliarda euro. Euler Hermes, członek grupy AGF oraz Allianz, jest notowany na giełdzie w Paryżu. Agencja Standard & Poor's przyznała grupie oraz należącym do niej ubezpieczycielom kredytu kupieckiego rating AA-.

W Polsce Euler Hermes jest obecna od 1999 roku. Początkowo prowadziła działalność jako agent TU Allianz Polska S.A. Obecnie sprzedaż ubezpieczeń na własny rachunek prowadzi Towarzystwo Ubezpieczeń Euler Hermes S.A. Jednocześnie druga spółka działająca na polskim rynku - Euler Hermes Zarządzanie Ryzykiem Sp. z o.o. oferuje windykację należności, ocenę ryzyka oraz program analiz branżowych. Usługi doradztwa prawnego świadczy Euler Hermes, Kozińska, Mierzejewska - Kancelaria Prawna Sp. k.

Kontakt dla prasy:

Artur Niewrzędowski
TALKING HEADS PR
artur.niewrzędowski@thpr.pl
Tel. 0509-433-874